

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa P. [...] S.A. w B.
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
o ustalenie korekty rocznej kosztów zużycia gazu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 12 maja 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt VI ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 30 września 2015 r., VI ACa [...] oddalił apelacje P. [...] S.A. w B. (powód) oraz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (Prezes URE) wniesione od wyroku Sądu Okręgowego w W. - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 13 czerwca 2014 r., XVII AmE [...], którym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję Prezesa URE z 31 lipca 2010 r., ustalając wysokość korekty rocznej gazowych kosztów osieroconych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że w jego ocenie art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zasadach porywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej (Dz.U. Nr 130, poz. 905 ze zm., dalej jako ustawa KDT) pozostaje w ścisłym związku z art. 44 ustawy KDT i nie może być interpretowany w oderwaniu od tego przepisu. Ustawodawca w art. 46

ust. 1 ustawy KDT ustanowił mechanizm pozwalający obliczyć wysokość kosztów, jakie wytwórcy mogą pokrywać w ramach pomocy publicznej, które powstają w związku z obowiązkiem odbioru gazu ziemnego na poziomie wynikającym z zakontraktowanej ilości paliwa. Koszty te odnoszą się jedynie do ilości gazu ziemnego objętego obowiązkiem odbioru, a nie całej ilości gazu ziemnego zakupionego w danym roku na podstawie umów. Rekompensata nie może być zatem udzielona w kwocie wyższej niż wynika to z ilości energii elektrycznej wytworzonej z ilości gazu objętego klauzulą „take or pay”.

Skargę kasacyjną na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w części, w której Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania pomiędzy stronami.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na potrzebie rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego: czy zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy KDT - w przypadku gdy faktyczna ilość gazu zakupionego przez wytwórcę w danym roku na podstawie umowy z dostawcą paliwa gazowego jest wyższa od Minimalnej Ilości Gazu - podstawą kalkulacji rocznej kosztów powstałych w jednostkach opalanych gazem ziemnym, o których mowa w art. 44 ustawy KDT, jest ilość energii elektrycznej wytworzona przez wytwórcę w tym roku wynikająca z (i) Minimalnej Ilości Gazu, czy (ii) pełnej ilości gazu faktycznie zakupionego na podstawie umowy z dostawcą paliwa gazowego, obowiązującej w tym roku, niezależnie od Minimalnej Ilości Gazu?

Powód podniósł także potrzebę wykładni wskazanych w zagadnieniu przepisów, budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w [...], w części oddalającej apelację powoda, opiera się na założeniu interpretacyjnym, które koresponduje z wykładnią art. 44 i art. 46 ustawy KDT dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z 7 kwietnia

2016 r., III SK 15/15 (niepublikowany), którą to wykładnię Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela. Nie zachodzi zatem potrzeba rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego wskazanego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej powoda do rozpoznania, gdyż jego treść oraz uzasadnienie nie zawierają argumentów, które mogłyby wzbudzić uzasadnioną wątpliwość co do publicznoprawnej potrzeby ponownego (i odmiennego) rozstrzygnięcia tego zagadnienia przy merytorycznym rozpoznaniu skargi kasacyjnej. Analogicznie należy ocenić potrzebę rozstrzygnięcia rozbieżności w wykładni art. 44 i 46 ustawy KDT w orzecznictwie Sądów obu instancji.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.